GAZETA LWOWSKA.

Czwartek **Nr. 19.** 13. lutego 1840.

Wiadomości krajowe.

— *Z Wiednia.* —

Dnia 5go b. m. wieczorem o godzinie dziewiątéj, Arcyksiężniczka Maryja Anna Karolina, córka JCMości najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Karola (urodzona dnia 27go października 1835 r.), z największym żalem najdostojniejszego dworu cesarskiego, przeniosła się do wieczności.

Obchód pogrzebowy odbył się dnia 8go b. m. o godzinie czwartéj po południu, do kościoła OO. Kapucynów, w którymto kościele ciało zmarłéj z zwyczajną uroczystością, w c. k. nadwornych grobach złożoném zostało.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalija.

Donoszą z Lizbony pod dniem 20. stycznia, że przy stanowisku nieprzyjacielskiém, jakie Kortezy względem rządu zajęły, sądzą niektórzy, iż zgromadzenie to wkrótce rozwiązaném będzie.

Biskup Koimbry JKs. Condizetro, mianowany jest wyrokiem Królowéj Patryjarchą Lizbony.

Hiszpanija.

Donoszą z Madrytu pod dniem 23. stycznia, że partyja exaltystów ciągle zwycięztwo w wielkich miastach odnosi; lecz zna ona całą słabość swoję w kolegijach prowincyjonalnych i twierdzą, że do poparcia zamiarów swoich, swéj ulubionéj broni, to jest rewolucyi, chce użyć. Atoli okoliczności mniéj tą razą niźli roku 1836 sprzyjać jéj mogą. Szlachta, właściciele dóbr znacznych, duchowieństwo i urzędnicy, połączyli się w wspólnym interesie utrzymania istnącego rzeczy porządku. W Maladze chciał rokosz głowę podnieść i dnia 16go groźnie wystąpić, lecz władze wielką dzielność rozwinęły i miasto pomienione ogłosiły w stanie oblężenia.

Gazette de France z dnia 29. stycznia mieści następujący list z Morelli z dnia 11go wspomnionego miesiąca: »Mieliśmy dnia wczorajszego radość widzieć przybywającego tu naszego hrabię Morelli, którego w lektyce przyniesiono. Byłto prawdziwy festyn; wojsko z własnego popędu ustawiło się w szeregi po ulicach miasta, a lud w niezmiernéj ilości zbiegał się ze wszech stron, dla widzenia wodza. — Odwidziłem go dnia dzisiejszego. Jadł w obecności mojéj z dobrym apetytem; po obiedzie pożegnał gości swoich, którzy go licznie otaczali, i prosił mnie, bym mu zrobił krótki przegląd politycznego stanu rzeczy. Niespodzianie dotknięty tém, co ode-mnie usłyszał, wyraził szczére życzenie wsiąść na koń i na nowo z nieprzyjacielem się zmierzyć. Po kilku innych pytaniach, na które ile możności jak najlepiéj odpowiedziałem, rzekł mi: »Sądziłem w istocie, że chwila śmierci mojéj się »zbliża; ale gdy mnie Bóg przy życiu zachował, »jest obowiązkiem moim rycérską walką podziękować mu za tę łaskę.« Strata, jaką obecnie opłakujémy, jestto śmierć gubernatora Kantawiei, jednego z najgodniejszych i najwaleczniejszych obrońców naszéj sprawy. Umarł on na tę samę chorobę (*tyfus*), na którą nasz wódz naczelny był zapadł.«

Taż gazeta zawiéra list jednego z oficerów armii Cabrery, również z Morelli pod dniem 16. stycznia datowany, podług którego Cabrera

dobrze noc przepędził, tak iż przy pomyślnych zaczynających się pojawiać symptomatach, jest uzasadniona nadzieja utrzymania go przy życiu. Cabrera odbiérający co-dzień raporty od wszystkich swoich dywizyj, miał dać rozkaz, by jak najściśléj odpornie się trzymano.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Nowy (w miejsce lorda Howick mianowany) sekretarz wojny, p. Macaulay, obrany został znowu członkiem parlamentu od swych konstytuentów w Edynburgu. W mowie mianéj przy téj sposobności oświadczył się za tajném głosowaniem przy wyborach (*Vote by ballot*); obstawał za tém mianowicie, by się ściśle trzymano wielkiéj zasady wolności religijnéj.

Do poselstwa rossyjskiego nadesłano szkatułkę z dyjamentami i kilka drogich futer, przeznaczonych od Cesarza i Cesarzowéj Rossyjskiéj, na dar ślubny dla Królowéj Wiktoryi.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 22go stycznia, toczono daléj rozprawy pod względem przywileju izby w sprawie Stockdala. Lord John Russell wniósł, ażeby p. Tomasz Burton Howard, adwokat Stockdala, był przed szranki izby wezwanym. Przeciwna mocyja Sir Edw. Sugden, by pomienionego adwokata od stawania przed izbą uwolnić, upadła 21. głosami przeciw 92. i Howarda przed szranki stawiono. Ten zeznał, że oskarżycielowi Stockdale przez wszystkie instancyje procesu jego służył za patrona i ubolewał, że przez to niechęć izby ściągnął na siebie. Tém oświadczeniem, mniemał lord John Russell, dano izbie, co do jéj przywilejów, tak dalece satysfakcyję, iż p. Howard odprawionym być może. Lecz łagodniejszemu zdaniu temu sprzeciwiali się: lord Howick (były minister wojny) i pp. Hume, Warburton i O'Connell. Sir Rob. Peel średnią drogę zalecił, ażeby przystawionego uznać winnym obrazy izby, a dopiéro po skarceniu przez mowcę, odprawić. Na to oświadczenie Sir Rob. Peel, adwokat jeneralny, Sir J. Campbell, dodał odpowiednią poprawkę do mocyi lorda John Russell. Sir R. Inglis i kilku innych Torysów oświadczyło się za piérwotną mocyją lorda John Russell, lecz nie utrzymali się przy głosowaniu, w którém lord John Russell przeciw własnéj mocyi wotował, a w którém było przeciwnych 178, za nimi zaś tylko 68 głosów. Poczém p. Howard został przez mowcę skarconym i odprawionym. — Wniosek o apanażu dla Księcia Alberta odłożono i izba odroczyła się. — Izba wyższa, jak zwykle we środy, nie miała żadnego posiedzenia.

O stanie układów, dotyczących się sprawy wschodniéj, pisma angielskie od niejakiego czasu zupełne zachowują milczenie; tymczasem z uwag gazety *Morning - Chronicle* o wyrażeniach się pism francuzkich, tyle przynajmniéj wnioskować można, że zbliżenia się między Angliją a Francyją w tym względzie na teraz przynajmniéj się nie spodziéwają. »Mało takich Anglików być może« powiada pomienione pismo, »którzy nie byliby mocno wzruszeni usiłowaniami takiego mowcy jak p. Thiers i takiego dziennika jak *Courrier Français*, na korzyść ścisłego sprzymierza między nami a Francyją; wszelako zmuszeni jesteśmy mieć co raz mniejsze nadzieje o możności i skutkach tego sprzymierza. Stanowisko zajęte przez Mehmeda Alego nad Czerwoném morzem i trwałe wsparcie, jakiego tenże od Francyi doznaje, li dla zatamowania związków Anglii z jéj indyjskiemi posiadłościami, sąto wypadki, których żadne uwagi, żadne życzenia z innych względów uchylić nie potrafią, a tak p. Thiers, jakoteż *Courrier Français*, są za utrzymaniem Państwa Egipskiego, jako współzawodnika i nieprzyjaciela Turcyi i Anglii. Zwracając się ze Wschodu na Zachód, na kraj, który był także zamiarem angielsko-francuzkiego sprzymierza, to jest na Hiszpaniję, cóż Francyja chce w Hiszpanii uskutecznić? Chce ona tam jeźli nie Don Carlosa, to przynajmniéj tego ducha rządu przywrócić, który byłby tam panującym, gdyby był Don Carlos zwyciężył. Francyja nalégała na Królowę, by narodowi i Kortezom opór stawiała, by się łączyła z karlistami i przywróciła mnichów. Ministeryjum francuzkie, które włada wsparciem narodu, tak działa w Hiszpanii, podczas gdy na Wschodzie usiłowania jego zmierzają do pokrzyżowania naszéj polityki i do wyparcia flot naszych. W takich okolicznościach należy nam z sądem naszym, nie mówię już z naszemi nadziejami, wstrzymać się pod względem skuteczności tego angielsko-francuzkiego sprzymierza.«

Bank angielski postanowił pod dniem 13. stycznia swoje *dyskonto* na 5 procentu. —

Do Woolwich posłano rozkazy, by pewna ilość artylerzystów i puszkarzy była w pogotowiu wsiąść na okręty, które teraz z takim pospiechem dla wybrzeży chińskich przygotowują, że nawet w niedzielę nad tém pracują. Zalecono także oficerom od artyleryi, by co chwila do odpłynięcia gotowymi byli. Chcą ile możności jak najbliżéj brzegów chińskich zakupić kilka okrętów, które palnemi materyjalami napełnione i jako podpalacze przeciw statkom (*jonkom*) chińskim użyte być mają.

Francyja.

Minister wojny mianował komisyję, mającą rozbierać wszelkie przedmioty, ściągające się do administracyi i kolonizacyi Algiéru. Składa się ona pod przewodnictwem ministra z pana Laurent, dyrektora spraw algiérskich, z deputowanych Lasnyer, Dumon, Rivet, Felixa Real i Allard, oraz z pułkownika Delarue, oficéra służbowego przy ministrze wojny.

Irba deputowanych zebrała się d. 27. stycznia w południe. Ponieważ wniosków do ustawy: o przedłużeniu przywilejów banku, o wyposażeniu księcia Nemours i o cukrze, jeszcze deputowanym nie rozdano, więc zaczęto w biurach rozpoznanie budżetu na rok 1841. Biura niektóre przeszły już kilka ministeryjów. Czynność ta, zwykle 20 do 25 dni trwająca, w tym roku nie zajmie zapewne więcéj jak trzy dni. Wszyscy ministrowie byli obecni. Piérwsze biuro, które nie było jeszcze rozebrało wniosku do ustawy o kredycie dodatkowym dla Algiéru, bardzo żywo zajmowało się tym przedmiotem. P. Duvergier de Hauranne gorliwie mianowicie zbijał korzyści, jakie Francyja mieć może z Algiéru. Twierdził, że we dwóch latach zażądają dlą Algiéru 100,000 ludzi i 100 milijonów. A jednak na przypadek wybuchnienia wojny w Europie, nie można będzie w Afryce 80,000 ludzi pozostawić. Gdy wtedy Algiér spustoszyć zechcą, nie widzi przyczyny, dla czegoby to raczéj teraz stać się nie miało. P. de Lamartine oświadczył się za ograniczoném zajęciem, p. Lanyer w duchu rządu; obstawał on za koniecznością obszérnego systematu osadzenia. P. de Lamartine obrany został członkiem komisyi, przeciw pp. Duvergier de Hauranne i Quesnault.

Dla księcia Nemours, oprócz apanażu 500,000 fr. zażądano jeszcze (jak wiadomo) drugich 500,000 fr. na piérwsze oporządzenie i opędzenie kosztów zaślubin. Nie wątpią, że ustawa ta przez izby przejdzie.

Prywatne dobra Króla nie przechodzą rocznie 3 milijonów fr. Podzieliwszy takowe na sześć części (gdyż książę Orleański nie będzie brał sukcessyi, a książę Aumale z powodu spadkobierstwa po Kondeuszu, zrzekł się sukcessyi domu Orleanów) przypadnie więc na każdą głowę 500,000 fr. To dla księcia Nemours wraz z apanażem milijon franków wyniesie. Lecz w Paryżu są prywatne osoby mające więcéj dochodu.

Prawie wszystkie pisma paryzkie oświadczają się przeciw wnioskowi do ustawy o cukrze. Także *Journal des Debats* powiada, że wniosek ten nie był przez deputowanych pomyślnie przyjętym.

Książę Joinville, który po odbytéj kwarantannie fregatę *Belle Poule* opuścił i w Tulonie na ląd wysiadł, przybył do Paryża.

Moniteur donosi, że nowy rząd kantonu Tessin uznanym został przez poselstwo francuzkie w Szwajcaryi.

Minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim prefektom za pomocą okólnika, by dowódzcom i oficérom gwardyi narodowéj przypomnieli prawne postanowienia, podług których nie wolno gwardyjom obywatelskim bez rozkazu zgromadzać się i naradzać o sprawach politycznych.

Deputowani Mauguin i Berryer badani byli d. 26. stycznia przez sędziego instrukcyjnego o bliższe szczegóły ich znajomości z uwięzionym za spisek Bonapartystowski margrabią de Crouy-Chanel.

Przy badaniu przed sędzią instrukcyjnym odpowiadał pan Berryer na wszelkie pytania, zadawane mu pod względem stosunków jego z margrabią de Crouy-Chanel; p. Mauguin przeciwnie, uważając, że pytania te nie tyczą się go bynajmniéj li jako świadka, odmówił wszelkiéj odpowiedzi, zastawiając się przywilejem deputowanego.

Zostający zawsze jeszcze pod śledztwem wydawca dziennika *Capitole*, p. Charles Durand, upraszał pisemnie sędziego instrukcyjnego, p. Zangaicomi, by ogłosił za kłamstwo podanie kilku dzienników, jakoby on w badaniach przyznał się być ajentem rządu rossyjskiego, lub zezwolił mu, by sam tę bajkę sprostował.

Pisma paryzkie wciąż jeszcze zajmują się uwagami o układach między Rossyją i Angliją pod względem Wschodu. Galignaniego *Messenger* uważa słusznie, że ponieważ układy poufnie tylko się odbywają, przeto o ich skutku żadnego jeszcze gruntownego zdania powziąć nie można. »Propozycyje Rossyi« powiada on »dla czterech mocarstw a nie dla saméj Anglii są przeznaczone, lubo takowe z przyzwoleniem tych mocarstw przez organ gabinetu angielskiego do nich się dostają. Według ścisłych przepisów konweniencyi dyplomatycznéj powinny takowe rządowi francuzkiemu być urzędownie udzielone; lecz ze strony tego ostatniego, według *Constitutionnela*, wyraźnie zaprzeczają, jakoby pomienione układy taką właśnie przybrały postać, któraby naganę usprawiedliwić mogła. *Constitutionnel* nie wierzy wprawdzie zapewnieniu ministrów francuzkich; ale z drugiéj znowu strony nie natrafiamy w dziennikach na żaden, na niezawodnéj powadze uzasadniony wypadek, który

mógłby nas objaśnić o prawdziwym stanie téj rzeczy.«

Belgija.

Donoszą z Bruxelli pod dniem 27. stycznia: »Senat zwołano na dzień 3go lutego. — Izba reprezentantów 66 głosami przeciw jednemu wotowała na żądany przez ministeryjum wojny tymczasowy kredyt 3,500,000 fr., poczém zajmowała się rozpoznaniem budżetu spraw wewnętrznych.«

Z Leodyjum piszą, że słychać, iż p. Cockerill mianowany został w Rossyi cywilnym inżénierem, w stopniu jenerała dywizyi.

Niemcy.

Dnia 29. stycznia przed południem wyjechał książę Albert z miasta Gothy, dla udania się do Londynu, w towarzystwie panującego księcia ojca, i następcy tronu brata swojego.

Najznakomitszy mąż Getyngi, senior uniwersytetu i senior naturalistów, nad-radzca medycynalny Dr. Jan Fryderyk Blumenbach, urodzony w Gotha dnia 12. maja r. 1752 (a zatém 88 lat mający), umarł po krótkiéj słabości dnia 22go stycznia.

Multany i Wołoszczyzna.

»Tygodnik Siedmiogrodzki« z dnia 20go stycznia mieści tłumaczenie mowy, mianéj w języku wołoskim przez Hospodara Wołoskiego, Alexandra Ghikę, d. 23go grudnia, przy zagajeniu zgromadzenia Stanów. Brzmi ona jak następuje:

»My Alexander Demetryjusz Ghika, z Bożéj łaski Hospodar i pan całéj Wołoszczyzny, do szanownego zgromadzenia Stanów.«

»Mości Panowie! Radość, która mnie w kole WPanów ciągle ożywiała, odnawia się znowu i dziś we mnie za pomocą boską. Przyczyna, dla czego zgromadzenie aż do dnia dzisiejszego odłożoném było, zawartą jest najprzod w tym szczególe, że dla zdrowia mojego z granic państwa wydalić się i dalszą podróż odbywać musiałem. Po moim powrocie zaś, jak WPanom okrom tego wiadomo, nie były jeszcze dostatecznie przygotowane kategoryczne prace drugiego peryjodu lat siedmiu, by ministeryjum skarbu postawić w możności przedłożenia rachunków i projektu budżetu. Gdy nakoniec i te sprawy uporządkowano, odroczono zgromadzenie nasze za własnym WPanów powodem ponieważ większa część Panów Deputowanych, z powodu stosunków ekonomicznych, do dóbr swoich udać się musiała.«

»Rozterki, Mości Panowie, które się pojawiły na dwóch ostatnich posiedzeniach naszego zgromadzenia, równie jak uchwały nasze o niektórych sprawach, ujść nie mogły baczności obu dworów. Zuchwałość niektórych niechętnych, narzucających się bezczelnie za organ Wołoszczyzny, utorowała im bezprzecznie drogę do ich zguby, tak dalece, że wysokie dwory widziały się zmuszonemi wybadać główną przyczynę tego nieukontentowania i poczynić stosowne środki, dla zapobieżenia na przyszłość podobnym bezprawiom. Dały nam przez to nowy dowód, jak nieustannie zajmują się utrzymaniem powierzonych nam instytucyj. Do WPanów to także należy nigdy ich z uwagi nie spuszczać.«

»Żadne państwo za szczęśliwe poczytane być nie może, któremu zbywa na ścisłém poznaniu swéj polityczněj konstytucyi. Konstytucyja nasza wzorem innych narodów spoczywa na traktatach. Traktaty te za pośrednictwem obu wysokich dworów powstałe i powszechne prawo ojczyzny naszéj w zamiarze mające, stanowią pomyślność naszę, jak dalece takowa jest zgodną z europejskiém prawem państw. Sumienném wypełnieniem takich traktatów charakteryzują się wszystkie ucywilizowane narody, a błogo tym państwom, którym takowe nie za ciężar, lecz ku własnemu ich dobremu bytowi służą. Za zgodnością obu pomienionych wysokich dworów spłynęły na nas, według okoliczności czasu, niezaprzeczone korzyści i uwzględnienia. Czyliż nie grzeszylibyśmy przeciw traktatom, gdybyśmy wartości ich dostatecznie oceniać nie umieli? Utrzymanie tych traktatów, staranność, by takowe punktualnie wykonywano, i zachowanie urządzeń i środków do dobra ojczyzny zmierzających, to jest jedynym celem naszych życzeń, kamieniem węgielnym naszéj konstytucyi, i najświętszém usiłowaniem, którém serce nasze nieustannie pała!«

»Przełożeni różnych wydziałów doniosą WPanom o stanie powierzonych ich pieczy kas publicznych. Ministeryjum skarbu przedłoży Wam wykazy przychodów i wydatków z lat 1838 i 1839, jakoteż budżet na rok 1839 i 1840. Przy sposobności téj nie możemy pominąć, by WPanom jak najmocniéj nie zalecić konieczności rachunków, mających być jeszcze za przeszłe lata załatwionemi. Konieczność ta jest tém naglejszą, ileże odwłoka w wykonaniu téj sprawy zdziałać może nieporządek w interesach obrachunkowych. Przekonani jesteśmy, że WPanowie przedmiotem tym kierować będziecie ze wszelką potrzebną starannością i ze stosowną bezstronnością. Ministeryjum skarbu przedłoży WPanom również, stosownie do uchwały powziętéj r. 1834 przez owoczesne szanowne zgromadzenie, wydatki na moję inwestyturę w Kon-

stantynopolu, które potrzebnemi się okazały, a na które wysokie dwory zezwoliły.«

»Tenże wydział przedłoży WPanom także wypracowanie katagrafii drugiego peryjodu lat siedmiu, który przyjęto za zasadę do ułożenia naszego budżetu. Skarb nasz z ucisku, który dotąd na nim ciężył, upamiętał się nareszcie częściowém wypełnianiem zobowiązań względem prawego brzegu Dunaju. Przychody teraźniejszego roku stanowią znaczną przewyżkę w porównaniu z wydatkami; lecz przewyżka ta jeszcze wzrośnie, gdyż w przyszłym roku nie będzie więcéj potrzeba opłacać procentów.«

»Fundusz zasobny może na przyszłość osiągnąć cel swęgo założenia. Wydzierzawienie żup solnych, ta ważna gałąź dochodów publicznych, uwolnioną została nareszcie od ograniczenia, jakie ciężyło na niéj za pretensyje prawego brzegu Dunaju — i powraca ona do swego piérwotnego stanu. Warunki téj dzierzawy poddane będą pod obrady WPanów.«

»Przez powolne rozwijanie się, jakiego handel w tém Księztwie doznaje, odkryto wielki niedostatek w naszém ustawodawstwie. Ażeby więc handel uzyskać mógł wszelkie przynależne mu rozszérzenie, wymaga nieodzownie ulżeń, przewidzianych już w §. 241. przepisów organicznych. — Księga ustaw handlowych Francyi, jak dalece takowa zgadza się z naszym stanem politycznym, została wytłumaczoną i od niejakiego już czasu znajduje się w archiwach WPanów. Mamy przeto nadzieję, że nim teraźniejsze zgromadzenie się skończy, kraj uzyska przez WPanów tę pożyteczną i mądrą pracę.«

(*Dokończenie nastąpi.*)

Najnowsze doniesienia Tygodnika Siedmiogrodzkiego o zarazie morowéj po téj stronie Bałkanu opiewają, że takowa więcéj się rozszérza niżli pomniejsza. Wprawdzie w Symili do dnia 7. stycznia zaraza zwolniała, atoli w Turtukani trwała ona jeszcze tak gwałtownie, że od 2. do 9. grudnia dwanaście osób na nią zasłabło, z których sześć umarło. W Sylistryi sprzątnęła z tego świata od wybuchu d. 21. listopada do d. 13. grudnia 137 osób, a w obwodach Tursukani i Rasgradu 69 osób z 38 domów. Obwód Tsarakul, w którym już 120 osób na tę zarazę umrzéć miało, został zamknięty. Uskarzają się ciągle, że władze miejscowe nic nie czynią dla położenia tamy temu nieszczęściu, i robią uwagę, że handel lewancki w takich stosunkach ciérpi, ponieważ osoby i towary daleko dłuższéj kwarantannie podpadają, a ostatnie przez nakadzanie wieloraką szkodę ponoszą. Wszelako stan zdrowia w Multanach i Wołoszczyźnie, to jest w tamtejszych kwarantannach i na okrętach w portach Dunaju, dotąd zawsze jeszcze nie jest za będący w niebezpieczeństwie uważany.

Turcyja.

— Z Konstantynopola d. 15. *stycznia.* —

Na radzie odbytéj dnia 9. t. m. u *Szeika-ol-Islam* (najwyższego Muftego), na któréj byli obecnymi najznakomitsi członkowie rządu, uchwalono, ażeby znieść pobiéranie w dotychczasowéj formie haraczu czyli pogłównego, jakie wszyscy Rajowie (czyli poddani nie-machometańskiéj wiary) dotąd podług trzech klas opłacali. Podział i pobór tego podatku ma na przyszłość być powierzony pojedyńczym gminom według słusznego rozmiaru i ma zupełnie ustać bardzo dla Rajów uciążliwa wymiana kart, poświadczających zapłacenie pogłównego. — Dotychczasowy system sprzedajności urzędów już dawniéj został zniesionym.

Kiamil-Basza, wysłany z *Hattyszeryfem* z Gilhany do Mehmeda-Alego do Alexandryi, wrócił do Konstantynopola z posłannictwa swojego d. 10. stycznia.

Chiny.

Donoszą z Kiuwy, że oczekują tam codziennie admirała Sir F. Maitlanda z flotą o dziesięciu większych i mniejszych okrętach, który dla załatwienia spraw chińskich z Bengalii do Chin popłynął. Rząd chiński winien jest angielskiéj wschodnio-indyjskiéj kompanii 18 do 20 milijonów piastrów, przeto niemal 26 milijonów pruskich talarów, o które admirał ten przynajmniéj upominać się będzie. Lecz cóż wskóra rząd angielski z narodem, który się przeszło z trzechset milijonów mieszkańców składa? Choćby Anglicy Kanton, Lintynę i kilka innych miast na wschodniém wybrzeżu w perzynę obrócili, cóż to pomoże? Przecież na Pekin uderzyć się nie odważą, a przynajmniéj nie dziesięcią okrętami, gdyż natenczas nienajlepiéjby na tém wyszli. — Żołniérze chińscy utrzymywani są w dobréj karności, lecz są zniewieściali. Armija chińska w dniach dzisiejszych składa się z milijona piechoty i 800,000 konnicy. W téj liczbie i Tatarzy są objęci. Żołniérz pieszy w Chinach pobiéra codzień $2\frac{1}{2}$ denara (5 *sous*), tudzież porcyję ryżu. Kawalerzysta zaś podwójną porcyję otrzymuje. Cesarz daje konia: kawalerzysta uzbrojony jest przyłbicą, kirysem, włócznią i szablą, piechotnik ma pikę i szablę, a niektórzy z nich mają także łuki i strzały. Chińczyk, który broni swojéj nie utrzymuje w porządnym stanie, dostaje 30 do 40 kijów. Tata-

)(2

rzyn batogami karanym bywa. Co się dotyczé chińskiéj marynarki, takowéj od stu lat nie powiększano, i do zniszczenia jéj jeden angielski okręt wojenny jest dostatecznym.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów d. 12. lutego 1840. Zbyt łagodna zima nie jest bez wpływu na handel produktami krajowemi i staje się powodem do najsprzeczniejszych domysłów o przyszłych urodzajach. Jedni utrzymują, iż podług doświadczenia lat przeszłych, po podobnéj zimie zawsze nastąpił rok urodzajny; podług drugich zaś, pola z śniegu obnażone nic dobrego nie obiecują. Jakkolwiek bądź, handel leży odłogiem, i chociaż zboże od czasu ostatniego doniesienia naszego w cenie nie spadło, jednak kupca trudno znaleźć. — Co się tyczé wódki, spotrzebowanie takowéj w ostatnich czasach jeszcze bardziéj się zmniejszyło, a to przez brak mrozów, jakoteż przez zepsutą drogę, będącą na przeszkodzie zwyczajnéj o téj porze komunikacyi; pomimo tego sprzedano ostatniemi dniami partyję okowitéj po 30½ kr., szumówki zaś po 20½ kr. m. k. garniec.

Ulanów d. 7. lutego 1840. Już w przeszłym roku kupcy w Kazimiérzu oświadczyli, że pszenicy swéj nie będą więcéj na galarach spławiać do Gdańska; natomiast kazali oni sobie w Krzeszowie, w Królestwie Polskiém, zbudować pewną liczbę statków na kształt kryp warszawskich, tylko większych i ładowniejszych. I w Ulanowie zbudowano w przeszłym roku na próbę kilka takich statków, lepszych jeszcze niż kreszowskie. Dla tegoto dzisiaj jest w Ulanowie przeszło 100 takich kryp w robocie; największa ich część przedana już została kupcom kazimiérskim, resztę zaś wynajęto na spław pszenicy. Taki statek z pokładem i z należącemi doń rekwizytami i linami, wyjdzie na 700 złotych pol. (w srebrze) i bierze ładunek 450 do 500 korcy pszenicy *); przyczém idzie głębiéj niż galar, ale się wszędzie łatwiéj przemknie. Długość takiéj krypy jest 33 łokci, szerokość zaś w środku u spodu wynosi 9 łokci, w przednim końcu 6½ łokci, a w tylnym 7½ łokci; rudel nazywa się u tego statku pacą, a zamiast drygawek używane są pojazdy; pokryty on jest całkowicie dobrémi tarcicami półcalowémi. Potrzebuje jednego sternika i 6 flisaków. Z takiemi statkami ryzyko jest daleko mniejsze niż z galarami; przyczém pszenica lepiéj jest ochroniona i dostaje się do Gdańska w dobrym stanie, a nawet i znacznie prędzéj.

W Królestwie Polskiém zakupiono wiele pszenicy na spław do Gdańska; i nad Bugiem pozakupywano jéj wiele, jednak mało co taniéj niż nad Wisłą. Atoli bardzo się trzeba obawiać, aby wody na Bugu do spławu nie zabrakło; jeżeliby stan atmosfery potrwał jeszcze taki sam jak teraz, to nié ma nadziei do spławu na téj rzéce. A nawet San i Wisła tak są teraz miałkie, że z całym ładunkiem nie możnaby się niémi puszczać; na wiosnę przecież ze śniegów i dészczów wody na tych rzékach podniosą się.

Łagodne i spokojne powietrze sprzyja u nas ciągle budowaniu statków, tak iż z robotą koło nich pędzić można. Jeżeli tak daléj potrwa, to z początkiem marca spław będzie się już mógł rozpocząć.

Zboże w tutejszych stronach nieco spadło. W Rozwadowie i w Rudniku kupowano na targu w tym tygodniu korzec żyta po 7 zr. do 7 zr. 30 kr., a jęczmienia po 5 zr. do 5 zr. 30 kr. w. w. i to na miarę włościańską. Zaś pszenicy pięknéj korzec można było dostać po 13 zr. w. w.

*) Zwyczajny galar ulanowski dobrze zbudowany brał zwykle przy dostatecznéj wodzie ładunku 600 korcy pszenicy.

Gdańsk d. 1. lutego 1840. Mimo że zbiory ostatnie gorszemi się okazały niż w roku 1838, jednak wiadomości z Anglii są dotąd niezachęcające; dla tego też i na naszym targu ochota do kupna ustaje i ceny spadają. Za łaszt pszenicy 128 do 130 ℔ płacą teraz 444 do 480 zł. pr., 120 do 126 ℔ 330 do 420 zł. pr., żyta 110 do 118 ℔ 132 do 162 zł. pr., 120 do 123 ℔ 174 do 189 zł. pr. *(Preuss. Handl. Zeit.)*

Ze Szlązka Pruskiego (w lutym 1840 r.) donoszą, iż w dobrach Szedlowie, w obwodzie Falkenbergskim, odbyto na wielką miarę próby zwęglenia tamtejszego torfu i robienia z niego koksu (*coaks*). I w saméj rzeczy w piecu wielkim huty Tereziańskiéj dał się ten koks użyć do doskonałego topienia surowcu, nie potrzebując przy tém innego paliwa. *(Preus. Handl. Zeit.)*

TEATR POLSKI.

Jutro: (po raz pierwszy) *Ami*, czyli: *Polowanie na pokojach królowéj Elżbiety*, dramat w 5 aktach oryginalnie przez Antoniego hr. Karśnickiego napisany.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Frańciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)